



Horyzonty Polityki
2019, Vol. 10, N° 33



AGNIESZKA PUSZKOW-BAŃKA

<http://orcid.org/0000-0002-2364-9246>
Akademia Ignatianum w Krakowie
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
agapusz@poczta.fm

DOI: 10.35765/HP.2019.1033.08

Krytyka polskiej kultury politycznej w *Egoizmie narodowym wobec etyki* Zygmunta Balickiego

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Celem tego artykułu jest prezentacja krytyki Polski i Polaków w myśli Zygmunta Balickiego na podstawie studium *Egoizm narodowy wobec etyki*. Balicki ukonstytuowany w dobie romantyzmu politycznego paradygmat myślenia o wspólnocie politycznej i jednostce w polskiej kulturze politycznej nazwał „etyką ideałów” i poddał go miazdzącej krytyce.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Krytykę Polski i Polaków w myśli Balickiego można sprowadzić do pytania o pozytywną bądź negatywną ewaluację wzorców politycznej kultury polskiej zdefiniowanych w ramach kultury i ustroju I Rzeczypospolitej, w kontekście upadku polskiej państwowości, dylematów strategii przetrwania narodu polskiego na przełomie XIX i XX w. Podstawową metodę stanowi analiza tekstów źródłowych oraz ich interpretacji przez późniejszych autorów.

PROCES WYWODU: Artykuł składa się z kilku części. W części pierwszej i drugiej Autorka poszukuje możliwych strategii przetrwania narodu polskiego w warunkach braku państwowości oraz prezentuje myśl Balickiego jako projekt modernizacji społeczeństwa polskiego za pomocą syntezy dwóch pozornie sprzecznych kategorii: zachowawczości i postępu. W części trzeciej i czwartej dokonana zostaje – odpowiednio – analiza etyki ideałów z perspektywy nauk humanistycznych oraz analiza etyki ideałów z perspektywy nauk społecznych – jako studium polskiego charakteru narodowego.

Sugerowane cytowanie: Puszkow-Bańska, A. (2019). Krytyka polskiej kultury politycznej w *Egoizmie narodowym wobec etyki* Zygmunta Balickiego. *Horyzonty Polityki*, 10(33), 129-144. DOI: 10.35765/HP.2019.1033.08.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Zasadniczym wnioskiem płynącym z analizy jest teza o wewnętrznym charakterze krytyki Polski i Polaków w myśli Zygmunta Balickiego, który wprowadzie formułuje tezę o „zapóźnieniu” Polski, a tym samym potrzebie „modernizacji”, czyli uwspółcześnienia polskiego patriotyzmu i metod prowadzenia polityki narodowej, jednakże nie znajduje adekwatnych wzorców ani na Wschodzie, ani na Zachodzie Europy, na podstawie których tej modernizacji można by dokonać.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Koncepcja etyki ideałów jest jednocześnie deskrypcją charakteru narodowego Polaków i opisem negatywnych zjawisk w polskiej przestrzeni publicznej. Artykuł może się przysłużyć refleksji nad współczesnymi przemianami modernizacyjnymi zachodzącymi w społeczeństwie polskim; z jednej strony sugeruje potrzebę zmiany cywilizacyjnej, z drugiej pokazuje granice tej zmiany.

SŁOWA KLUCZOWE:

Balicki, narodowa demokracja, Polska i Polacy, charakter narodowy Polski, modernizacja, romantyzm polityczny

Abstract

CRITICISM OF POLISH POLITICAL CULTURE
IN ZYGMUNT BALICKI'S *NATIONAL EGOISM
AND ETHICS*

RESEARCH OBJECTIVE: The aim of this article is to present the criticism of Poland and Poles in the thought of Zygmunt Balicki on the basis of his paper *National Egoism and Ethics*. Balicki named the *Ethics of ideals*, a paradigm of thinking about the political community and the individual in Polish political culture. He subjects it to crushing criticism.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The criticism of Poland and Poles in Balicki's thought can be reduced to a question: about the positive or negative evaluation of the political patterns of Polish culture defined within the political culture of The First Republic. In the context based on the dilemmas of the strategy of endure concerning the Polish nation at the turn of the 19th and 20th century.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: Author searches for possible strategies of enduring of the Polish nation under statelessness and presents Balicki's thought as a project for the modernization of Polish society. In the third and fourth part, there is an appropriate analysis of *the ethics of ideals* from the perspective of humanities sciences, and an analysis from the perspective of social sciences.

RESEARCH RESULTS: The main conclusion of the analysis is the thesis about the internal character of criticism of Poland and Poles in the thought of Zygmunt Balicki. He formulates a thesis about the “backwardness” of Poland, and thus the need for “modernization.” However, without finding adequate cultural patterns, either in Eastern or Western Europe on which it would be possible to achieve.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: The concept of *ethics of ideals* is at the same time a description of the national character of Poles as well as of negative phenomena in the Polish public space. The article may prompt a reflection on contemporary modernization changes taking place in Polish society.

KEYWORDS:

Balicki, National Democracy, Poland and Poles, Polish national character, modernization, political romanticism

I. DYLEMATY STRATEGII PRZETRWANIA NARODU POLSKIEGO NA PRZEŁOMIE XIX I XX W.

Problem, przed którym stanęła tworząca się narodowa demokracja na przełomie wieków, można zobrazować pytaniem: na podstawie jakich wzorców kultury politycznej należy zbudować strategię przetrwania narodu polskiego? Problem ten można rozbić na dwa aspekty. Pierwszy, w porządku politycznej refleksji, aspekt taktyki politycznej – naprowadza nas na konieczność udzielenia odpowiedzi na dość oczywiste pytanie: czy w obecnych warunkach politycznych możliwe jest odzyskanie niepodległości politycznej państwa polskiego i jeżeli tak, to jakimi metodami ten cel osiągnąć? Drugi aspekt pytania o strategię przetrwania narodu polskiego to aspekt kulturowo-filozoficzny, rozpatrywany w ramach głębszej refleksji na temat wartości polskiej kultury jako takiej. Jest to aspekt ważniejszy w porządku ontycznym, bo pytanie o pozytywną lub negatywną ewaluację wzorców kultury warunkuje odpowiedź na pytanie o praktykę polityczną.

Stosunek wczesnej endecji do wzorców kulturowych i ustrojowych wypracowanych przez I Rzeczpospolitą i w sposób naturalny kontynuowanych po jej upadku nie jest, wbrew pierwszemu wrażeniu, jednoznacznie zdefiniowany. Pozytywną bądź negatywną

ich ocenę należało uzasadnić w kontekście upadku polskiej państwowości i fiaska dotychczasowych metod walki, co na pierwszy rzut oka przesądza kwestię oceny paradygmatu romantycznych zrywów niepodległościowych. Z jednej strony więc myśl polityczna wczesnej endecji pragnie wzbudzić w rodakach autokrytycyzm, podważyć romantyczną wizję Polski zbudowaną w sercach Polaków przez romantycznych wieszczów. Wizja ta w piśarstwie politycznym wczesnej endecji przybierała postać „choroby umysłowej” polskiej inteligencji, zmierzającej prostą drogą do unicestwienia narodowej egzystencji. Wczesna endecja formułuje tezę o „zapóźnieniu” Polski, a tym samym potrzebie „modernizacji”, czyli uwspółcześnienia polskiego patriotyzmu i metod prowadzenia polityki narodowej na wzór imperialnych państw narodowych. Z drugiej strony niezbywalnym składnikiem postawy nacjonalistycznej jest przekonanie o posiadaniu przez każdy naród sobie właściwych rudymetów kultury, dzięki którym można ów naród wyodrębnić od innych narodów i grup społecznych. Bycie nacjonalistą warunkuje uznanie odmienności archetypu kultury narodowej; nawet więcej – warunkuje pozytywne jego rozpoznanie. Uznanie „zapóźnienia” Polski względem jednolitego cywilizacyjnego wzorca nie tylko wyklucza przekonanie o jej odmienności względem niego, lecz także przekreśla postawę nacjonalistyczną jako niespójną. Paradoks ten jest praktycznie nierozstrzygalny: jak kochać Polskę, wiedząc, że głębia kryzysu jej kultury doprowadziła do upadku państwa, a sama kultura narodowa wymaga całkowitej zamiany i modernizacji?

Wracając do pytania o strategię przetrwania narodu, endecja musi wpiery rozstrzygnąć następujący dylemat: czy kryzys polskiej kultury politycznej, który doprowadził do unicestwienia państwa polskiego, był spowodowany niewydolnością jej wzorców jako takich, czy wykoślawieniem tych wzorców? Innymi słowy, czy postulat wolności politycznej jednostki zdefiniowany w ramach kultury i ustroju I Rzeczypospolitej jest *imponderabilium*, na którym warto budować życie polityczne i władzę w Polsce, a kryzys kultury, który doprowadził państwo polskie do upadku, spowodowany był manieryczną przesadą eksploatacji tego postulatu do stadium anarchii? Czy może postulat wolności politycznej jest słuszny, bo umożliwia jednostce nie tylko realizację dobrobytu i dostatniego życia, ale przede wszystkim chroni ją przed bezrefleksyjnym uleganiem samoumacniającej się

władzy? W tym drugim podejściu – wzorzec ten, stanowiąc szerokie granice działalności politycznej jednostki, wymagając od niej decyzji politycznej i odpowiedzialności, stwarza ramy społeczne dla kształcenia i edukacji politycznej obywatela, czyniąc każdą z osobna jednostkę podstawą paradygmatu funkcjonowania przyszłego państwa polskiego. Jak wpisuje się w ten aktualny do dziś dylemat w myśl Balickiego? Czy ocena wzorców kultury polskiej jest tu pozytywna, czy negatywna? Czy Polskę należy modernizować według własnych wzorców, czy obcych? Czy „etyka ideałów”, którą zdaniem Balickiego kieruje się społeczeństwo polskie, daje prawdziwą wolność jednostce?

II. IDEA NIEPODLEGŁOŚĆ: ZACHOWAWCZOŚĆ CZY ZMIANA?

Odnośnie do aspektu taktyki politycznej należy zaznaczyć, że idea Polski niepodległej zawsze była niekwestionowanym dogmatem refleksji społeczno-politycznej narodowej demokracji. Wszystkie działania polityczne, zwłaszcza te, które przyjęły pozory współpracy i akceptacji *status quo*, miały w tle – jak to określił J.L. Popławski – „wielką ideę” (Popławski, 1910, s. 14), czyli odzyskanie niepodległości. Owa „wieka idea”, jedyna, której „realności” nie można było ani na moment zawiesić, była kryterium wszelkich działań politycznych. Wyrzeczenie się jej, czyli odłożenie dążenia niepodległościowego na przyszłość, bądź uzależnienie jej realizacji od sprzyjającej koniunktury politycznej – dla narodowej demokracji – oznaczałoby dezintegrację programu politycznych działań. „Wielka idea” nadawała sens pracy organicznej, edukacji warstw upośledzonych, pomnażaniu majątku narodowego, potępieniu niepodległościowych ruchów rewolucyjnych – bez niej wszystkie te działania równie dobrze mogłyby służyć polityce antypolskiej, np. germanizacji czy rusyfikacji. W myśli polityczno-społecznej Balickiego postulat potrzeby rozwoju cywilizacyjnego łączył się z negacją programu pozytywistycznego, który Balicki uważał nie tyle za niewystarczający, ile jawnie szkodliwy (Balicki, 2008d, s. 492; Ziółkowski, 1983, s. 788-791); ideę postępu w jej oświeceniowej treści i formie traktował jako narzędzie w służbie wynaradawiania Polaków (Grott, 1995, s. 33). Natomiast jego

jednoznacznie krytyczny stosunek do romantycznych zrywów niepodległościowych zawierał w sobie postawę szacunku dla siły woli i zaangażowania Polaków. „Tamte ułudy – pisze Balicki o koncepcji insurekcyjnej – miały bądź co bądź coś wielkiego w sobie, jakiś polot wyobraźni i zapału; dając fikcję siły, nie obniżały przynajmniej ani dostojeństwa narodowego, ani odporności moralnej, ani niezależności woli” (Balicki, 2008c, s. 449).

Zdecydowana negacja polityki konserwatywnych ugodowców, którzy zdaniem Balickiego odrzucili „wielką ideę”, nie wykluczała akceptacji wartości konserwatywnych jako drogowskazu działań politycznych. Bogumił Grott utrzymuje, że myśl Balickiego miała aspiracje bycia „syntezą zastanych kierunków” (Grott, 1995, s. 32). Warto nadmienić, iż na płaszczyźnie przesłanek i warunków tworzącej się doktryny politycznej między socjalizmem a nacjonalizmem występują zaskakujące paralele; oba wielkie projekty przebudowy społeczeństwa polskiego zakładały konieczność demokratyzacji mas ludowych, przy jednoczesnej integracji społeczeństwa znoszącej historyczne podziały na warstwy uprzywilejowane (postszlacheckie ziemianstwo) i upośledzone (chłopstwo) (Kizwalter, 2006, s. 44).

Nacjonalizm i socjalizm można zatem traktować jako dwa pod pewnymi względami zbliżone „projekty nowoczesności”. Najciekawsze w owej „syntezie” Zygmunta Balickiego jest łączenie dwóch pozornie sprzecznych paradygmatów myślenia: „zachowawczości” i „postępu”, co odróżnia jego myśl od socjalizmu. Paradygmat postępu i zmiany cywilizacyjnej w jego refleksji zajmuje poczesne miejsce, jednakże ideę postępu rozumiał Balicki daleko inaczej niż kwestionująca utarte wzorce polskiej tradycji i kultury myśl „lewicy”. Uczynienie z narodu – rozumianego jako wspólnota kulturowa – najwyższej wartości zbudowane być musiało na poszanowaniu i zachowaniu ciągłości jego tradycji. Jednocześnie eksponował on mocno konieczność modernizacji całokształtu idei, jakie składały się na „ducha” narodu, wyznawanych przez niego wartości i budowanej na nich polityki. Myśl Balickiego to

synteza zachowawczości z „postępem rzeczywistym”. Balicki redefiniuje oświeceniową ideę postępu sformułowaną w kategoriach uniwersalistycznych i jednostkowych i ujmuje ją w kategoriach narodowych i wspólnotowych. Ale samej idei postępu nie odrzuca. Zachowawczość stawała się niezbędnym elementem konserwującym

tożsamość narodową, o ile nie szkodziła koniecznym przemianom socjalnym i świadomościowym (Kizwalter, 2006, s. 36).

Myśl wczesnej narodowej demokracji w literaturze politycznej przełomu XIX i XX w. jest największym wyzwaniem postawionym polskiej historii i polskiej kulturze politycznej. Żaden inny nurt polityczny nie wytworzył tak dotkliwej i celnej krytyki Polski i Polaków, która stanowi najbardziej fascynujące zagadnienie w myśli wczesnej endecji. Jak zobaczymy, trafność tych argumentów wynika z tego, że krytyka ta ma wewnętrzny charakter i wypływa z samego jądra „duszy polskiej”. Balicki kulturę polską krytykuje, ale jego krytyka jest skierowana do tej grupy ludzi, którzy uważają naród za wartość najwyższą, i dla nich jest zrozumiała.

Na tradycję polskiej kultury politycznej składało się w pierwszej kolejności zapożyczone od romantyków przekonanie o indywidualności i swoistości każdego narodu, przeformułowane w przeświadczenie o wyjątkowym, nacechowanym dodatnio charakterze narodu polskiego. Istota polskiej kultury politycznej wyraża się zaś w tezie o powinności kierowania się imperatywem moralności w polityce (niezależnie od świadomości, że władza suwerenna państw imperatyw ten odrzuca) oraz idei urzeczywistnienia przez Polskę wolności w skali państwowej (jednostka – władza najwyższa) i międzynarodowej (państwo-państwo). Zygmunt Balicki w swoim głównym dziele *Egoizm narodowy wobec etyki* (1902) ten sposób myślenia nazwał „etyką ideałów” i poddał go miazdzącej krytyce. Skonstruował również podstawy etyki, którą powinno kierować się społeczeństwo polskie jako całość; nazwał ją „etyką idei”. Celem tego artykułu jest prezentacja krytyki Polski i Polaków w myśli Zygmunta Balickiego w kontekście powyższych ustaleń.

III. CHARAKTERYSTYKA ETYKI IDEALÓW. BIERNOŚĆ

Popławski, Balicki i Dmowski zgodnie uznali za najbardziej rozpoznawalną cechę polskiego charakteru narodowego postawę pasywną, bierną i uległą. Balicki zarzucał Polakom lekkomyślność, lenistwo umysłowe, nieumiejętność trzeźwej oceny rzeczywistości politycznej,

uleganie własnym słabościom, sybarytyzm oraz skłonność do marnotrawienia spuścizny dziejowej poprzednich pokoleń (Dawidowicz, 2006, s. 235)

Jaki jest jednak związek między romantycznym piękno duchostwem a biernością społeczeństwa polskiego? Odpowiedź na to pytanie znajdziemy w studium *Egoizm narodowy wobec etyki*. Romantyczna „etyka ideałów” zbudowana jest na bezwzględnej, aczkolwiek – jak wykazuje Balicki – fałszywej opozycji dobrego altruizmu i złego egoizmu, ujętej w kategoriach doskonałości jednostki.

W rozumieniu Balickiego „altruizm zmysłowy”, którym kieruje się społeczeństwo polskie wyznające etykę ideałów, „opiera się na współczuciu, litości, uprzejmości, chęci dogodzenia innym lub uniknięcia widoku cierpień, graniczy blisko a nawet zlewa się często z egoizmem”, gdyż „egoizm zmysłowy”

polega na dążeniu bezpośrednim do szukania zadowoleń i unikania cierpień, stanowi też często istotny punkt wyjścia, a nawet bodziec bezpośredni dla zmysłowego altruizmu, jak na to wskazują przykłady ślepego przywiązania rodziców do dzieci lub niezdolność do sprawiania bólu innym, choćby to miało być wynikiem potrzeby lub konieczności (Balicki, 1914, s. 21-22).

Ponieważ jest to etyka dogmatyczna, która „bierze każdy czyn sam w sobie, niezależnie od czasu, miejsca, okoliczności i skutków, gdyż w ten tylko sposób utrwalić może idealny typ jednostki, rozpowszechnić praktykowanie jednej dla wszystkich zasady i uczynić z niej bezwzględną normę prawa moralnego” (Balicki, 1914, s. 25), dlatego głosi głównie bezwzględne zakazy: nie zabijaj, nie czynź bezprawia, nie szkodź innym itp. (Balicki, 1914, s. 27). Dogmatyzm tej etyki powoduje powstanie w jej ramach licznych nierozwiązywalnych paradoksów etycznych, np.: walka w obronie ojczyzny a piąte przykazanie. Stąd konstatacja Balickiego, że „nadmierne przestrzeganie moralności również do niemoralności prowadzić musi” (Balicki, 1914, s. 29).

Celem tej etyki jest doskonałość jednostki, „doskonałość brana zaś często indywidualnie, istnieć ma sama w sobie i być sama dla siebie celem” (Balicki, 1914, s. 29). Jak widać, jest to etyka indywidualistyczna, w której ocena czynów ludzkich dokonywana jest jedynie z perspektywy wzrostu moralnego jednostki. Etyka ideałów powoduje

dysfunkcjonalność społeczeństwa, prowokuje niemoralne stosunki społeczne, gdyż „obojętnymi są dla niej skutki [społeczne – A.P.B.] czynów, jeżeli intencja [jednostki – A.P.B.] jest dobra”. Trzecim w kolejności po dogmatyzmie i indywidualizmie, mocniejszym wobec niej zarzutem, jest subiektywizm: przekonanie, że „moralność jest kategorią indywidualną, nie zaś społeczną”, czyli utożsamienie etyki „z czysto indywidualistycznymi pojęciami «grzechu» i «cnoty»”, co w konsekwencji powoduje, że jednostka może „być skończonym altruistą, a zarazem postępować niemoralnie”. Sumienie jednostki dla Balickiego kształtuje się w odniesieniu do zewnętrznej wobec niej rzeczywistości społecznej, będącej źródłem norm i nakazów moralnych (Balicki, 1914, s. 17). Zakwestionowanie etyki ideałów ma swoje zasadnicze źródło w negacji „typu moralnego”, jaki ona generuje. Jednostka – „arystokrata duchowy”, szydzi Balicki – skoncentrowana na sobie zamiast na wspólnocie, mimowolnie oczekuje pomocy od innych. Jest to naturalna konsekwencja wzrastania w środowisku, w którym postawa bezinteresownej pomocy jest powszechnym, wzniosłym moralnie modelem relacji międzyludzkich. Altruizm osłabia samodzielność i demobilizuje energię życiową jednostek, w konsekwencji demoralizuje społeczeństwo polskie, sprawia, że „tworzy się warstwa ludzi niezdolnych żyć o własnych siłach, nieopatrnych i egoistycznych zarazem” (Balicki, 1914, s. 6), czego przykładem jest styl życia szlacheckiego ziemiaństwa na przełomie XIX i XX w. Altruizm kształtuje więc społeczeństwo w duchu bierności.

IV. ETYKA IDEAŁÓW – STUDIUM POLSKIEGO CHARAKTERU NARODOWEGO

Balicki dokonuje sugestywnej ilustracji sfery życia publicznego, którą tworzy społeczeństwo kierujące się etyką ideałów. Subiektywizm „etyki ideałów” odzwierciedlony w sferze życia politycznego powoduje, że cechuje ją „bałamutność opinii, brak wszelkiej perspektywy w ocenie zjawisk, myślenie frazesami, najdziwaczniejsze i najbardziej nieobliczalne wysoki sądów, znajdujące swój wyraz w prasie nawet ze strony umysłów skądinąd wybitnych” (Balicki, 1914, s. 6). Paradigmat indywidualistyczny sprawia, że cechą charakterystyczną polskiej sfery publicznej jest

nadmierna wrażliwość, (...) nastrój ustawicznej nerwowości, skoki od nadmiernych nadziei do zupełnego zwątpienia, zachwyty i uniesienia nad wszystkim, co miało zewnętrzne pozory efektu, obok wyszydzenia i obniżania wszystkiego, co miało pozory przeciwne, brak steru, konsekwencji i logiki – oto cechy charakteru (...) [narodowego – A.P.B.] (Balicki, 2008a, s. 388).

Negatywne te zjawiska źródłowo wypływają z faktu przesylenia rzeczywistości politycznej irracjonalnymi ideami romantyzmu.

Dogmatyzm „etyki ideałów” powoduje, że charakterystyczną cechą rodzimego dyskursu politycznego jest patrzenie na sferę *polis* przez pryzmat nieprzystających do rzeczywistości sztywnych kategorii opozycyjnych wartości. Myślimy w kategoriach bezwzględnych. Dobro (altruizm) to dobro; zło (egoizm) to zło. Sfera publiczna zdominowana jest przez ekspresyjne, kategoriyczne, krańcowe środki wyrazu, właściwe raczej literackiej fikcji, które nie powinny cechować dyskursu politycznego. Wyrazem „myślenia symbolicznego” są kategoriyczność sądów i ocen moralnych, krańcowość stanowisk, a przede wszystkim brak realizmu politycznego: dysproporcja

między realnym światem polityki, między intensywnością i wagą odbywających się w nim procesów z jednej strony, a odbiciem ich w świadomości publicznej i stopniem wrażliwości opinii na odpowiednie bodźce i przejawy z drugiej, przy czym odczuwanie doniosłości pewnych zabiegów okazuje się większym, niż znaczenie ich rzeczywiste w życiu (Balicki, 2008e, s. 521).

Zaskakujące jest to, że nie dostrzegamy tej kategoriyczności sądów, uznając, że nasze odwzorowanie rzeczywistości jest adekwatne, a „sytuacja wyjątkowa”. Myślenie symboliczne powoduje, że w obrębie własnej kultury nie jesteśmy w stanie dokonać rzeczy najważniejszej; odróżnić rzeczy ważnych (cele) od mniej ważnych (środków), na których polska polityka się skupia, „sprawy, pozbawione wartości i treści realnej, przybierają w umysłach rozmiary zagadnień pierwszorzędnych”, podczas gdy „ważne i doniosłe (...) pozostają niedostrzeżone” (Balicki, 2008e, s. 524). Ponieważ nie jesteśmy w stanie odróżnić celów politycznych od środków, które do nich prowadzą, te ostatnie stają się celem i o nie toczą się najbardziej zacięte polityczne spory. Środki negatywne „podniesione do godności celów są naszą chorobą narodową, która rozbija społeczeństwo na frakcje,

paraliżuje twórczość polityczną, znieprawia umysłowo i moralnie, rodzi bezwład ogólny” (Balicki, 2008b, s. 533-534). Zaszkozić przeciwnikowi – oto cel najwyższy politycznego działania, ważniejszy niż realizacja postulatów programów partyjnych, które zresztą niewiele się różnią od programów partii o odmiennym profilu ideowym. Balicki nazywa to myśleniem „anty”, myśleniem przeciw „komuś”, nie na rzecz „czegoś”:

Jeśli idzie o silnie zarysowaną indywidualność kierunków politycznych, o głębokie i mocne różnice w pojmowaniu dobra publicznego, o rozbieżności w programach pozytywnych, to przedziały między stronnictwami są u nas słabsze niż w innych krajach o wysokiej kulturze politycznej. Natomiast antagonizmy, powstające na punkcie środków działania, które zostały podniesione do godności celów, antagonizmy z negatywnych pobudek płynące i kończące się na negacji, są w naszym życiu publicznym silniejsze i zacieklejsze niż gdziekolwiek indziej (Balicki, 2008e, s. 533).

Sojusze polityczne zawiera się również przeciw „komuś”, nie ze względu na „coś”, np. element programu politycznego, który jest wspólny dla wszystkich. Kierunki polityczne i programy polityczne oparte są na negacji,

socjalizm nie troszczy się o los klas pracujących i tylko walczy z przemysłowcami, „demokracja” galicyjska powstała jako negacja stańczyków i utrzymywała się dopóty na powierzchni, dopóki miała jak i co negować; ludowcy w Galicji i Królestwie istnieją do walki z „panami i księżmi” (Balicki, 2008e, s. 533).

Niezgoda polska i myślenie w kategoriach „anty” jest powszechną determinantą życia publicznego, cechuje również środowiska narodowe:

powstają liczne odłamy „demokracji narodowej”, których jedyną racją bytu, zadaniem i celem jest zwalczanie stronnictwa demokratyczno-narodowego; mamy nawet swoisty gatunek patriotyzmu, którego treść wyczerpuje się przystawką „anty...” wobec wrogów zewnętrznych lub „wewnętrznych” (Balicki, 2008b, s. 533-534).

Etyka ideałów „jest etyką umysłów oderwanych od swojego przyrodzonego środowiska, nie żyjących życiem realnym, ale tworzących

swój własny świat w sobie i dla siebie” (Balicki, 1914, s. 47). Postrzeżenie rzeczywistości politycznej poprzez pryzmat symbolicznych, nic nieznaczących gestów, łączy się z nieumiejętnością racjonalnej oceny sytuacji i niechęcią do racjonalnego długofalowego planowania strategicznego: „symbole zajęły w świadomości narodu miejsce rzeczy istotnych, bezcelowa ornamentaryka, fantastyczna, pozbawiona prostoty i szczerości – miejsce jednolitej, równie harmonijnej jak użytecznej i celowej konstrukcji” (Balicki, 2008f, s. 542). Altruizm w wewnętrznej polityce polskiej „wyklucza wszelką celowość życia i nakreślony z góry plan postępowania” (Balicki, 2008f, s. 542), dlatego próżno w niej szukać planu, systematyczności i konsekwencji. Za to z łatwością dostrzec można prymat etyki imponderabiliów nad etyką odpowiedzialności za skutki działań (Łuczewski i Sokulski, 2013, s. 40). Co gorsze, emocjonalną reakcją na pomniki narodowej pamięci dość łatwo można wykorzystać do partykularnych celów partyjnych.

Doszło wreszcie do tego – pisze twórca doktryny nacjonalizmu polskiego – że ulubionym motywem zdobniczym naszego politycznego baroku stał się orzeł biały, symbol, którego nie zwykło się używać nadaremno, a który – pod postacią hasła niepodległości – przylepiają niektórzy wszędzie, stylizują i trywializują, zniżając do poziomu pospolitego ornamentu założeń partyjnych (Balicki, 2008f, s. 542).

Podsumowując, polityka polska, zdaniem Balickiego, to polityka nagłych poruszeń, „polityka barokowa”, niezdecydowana, „mgławicowa”, „słaba”, ale najważniejszym zarzutem jest brak wyraźnej i zdecydowanej linii politycznej,

ubieganie się za tym, co nie istotne, bieg linii pokręconych i zawiłych, nie mających nic wspólnego z samym założeniem budowy, rozczłonkowanie ścian na zamknięte w sobie ramy, zdobnictwo odbiegające w swych motywach od wzorów z życia branych, a sama myśl architektoniczna zagubiona we fragmentach, przeładowanych ornamentaryką, pozbawionych linii prostych i plastycznej konstrukcji całości (Balicki, 2008f, s. 542).

Koncepcja etyki ideałów jest jednocześnie deskrypcją charakteru narodowego Polaków i opisem przestrzeni publicznej, która cechuje się prócz wspomnianej 1) biernością – 2) nadwrażliwością, rozgąskowaniem, nerwowością, historycznością, 3) odrealnieniem,

emocjonalnym zamiłowaniem do symboliki, powierzchownością refleksji politycznej (brakiem realnej treści), 4) w rezultacie brakiem planowanego działania, które zdolne jest wypracować dobrobyt narodowy 5) oraz rozbiciem jedności narodowej na frakcje partyjne, co wytwarza doskonale warunki do działania jednostki wyłącznie na podstawie kryterium prywatnego zysku.

Przyczyną opisanych defektów sfery publicznej, dezorganizacji życia społecznego i fiaska polityki polskiej jest kierowanie się przez społeczeństwo romantyczną „etyką ideałów”, która buduje zarówno fałszywy obraz siebie i błędne umiejscowienie samego siebie w układzie stosunków społecznych, jak i fałszywy obraz narodu polskiego oraz błędne umiejscowienie jego roli i miejsca w układzie stosunków międzynarodowych. Etyka ta generuje nie tylko błędny typ relacji jednostka – wspólnota (altruista-pasożyt żerujący na wspólnocie politycznej), ale również błędny typ relacji państwo – wspólnota międzynarodowa (Polska „Chrystusem narodów”). Społeczeństwo polskie – zbiór altruistów – niezdolne do samodzielnego życia, staje się „przedmiotem ciągłej opieki i ustawicznej troski ze strony otoczenia” (Balicki, 1914, s. 12). Dlatego też polska polityka zamiast samodzielnie tworzyć śmiało strategie polityczne, szuka pomocy i uznania wśród światowych potęg. Naród polski w imię zasad etyki ideałów obarcza – zdaniem Balickiego – inne narody troską o swój byt narodowy. Polacy pomoc z zewnątrz „przyjmują od innych poczytując to za rzecz normalną, należną im niejako w imię zasad etyki publicznej” (Balicki, 1914, s. 13). Tak było i tak jest obecnie; zarówno w aspekcie politycznym (odzyskanie niepodległego państwa), jak i w aspekcie ekonomicznym (pomoc finansowa organizacji międzynarodowych).

V. ROZSTRZYGNIĘCIE DYLEMATÓW MODERNIZACYJNYCH

Wczesnoendecka krytyka Polski i Polaków zarówno w *Egoizmie narodowym wobec etyki* Z. Balickiego, jak i w *Myślach nowoczesnego Polaka* R. Dmowskiego przybiera rzeczywiście monumentalne rozmiary. Bez wątpienia etyka ideałów zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i zbiorowym nie jest w stanie zapewnić wolności politycznej. Jednakże krytyczna ocena *status quo* jest punktem wyjścia naprawy,

której projekt buduje Balicki na tradycji polskiej kultury politycznej, nie znajdując, mimo intensywnych poszukiwań, adekwatnych wzorców na Wschodzie i Zachodzie Europy. Zarówno rosyjska, jak i zachodnioeuropejska koncepcja kultury politycznej jawi mu się jednoznacznie jako uśmiercająca obywatela-jednostkę, czy to wskutek omnipotencji władzy caratu, czy poprzez proces atomizacji społeczeństwa, w drodze którego jednostka staje się niezrozumiałym dla siebie i innych abstraktem. Propozycja Balickiego polega na odrzuceniu indywidualizmu i ujęciu altruizmu oraz egoizmu w kategoriach wspólnotowych, przy jednoczesnej, jak to nazwał, „silnej indywidualności” jednostki, czyli uznaniu jej godności, niezależności, ambicji jako podłoża prawdziwej siły i ducha narodu. Powraca zatem do etosu silnej, wolnej i samoopowiedzialnej jednostki, działającej w ramach politycznej struktury. Zaproponowany przez niego typ „żołnierza-obywatela”, na mocy samej konstrukcji zaproponowanej przez Balickiego etyki idei, która podporządkowuje wszystkie etyki autonomiczne idei narodu – nie może być kontrpropozycją w stosunku do typu narodowego, który tak zawzięcie krytykuje. Janina Kurczewska podkreśla, iż jest on ostatecznie zbudowany na etosie demokratycznego romantyzmu (Kurczewska, 1975, s. 209). Balicki dokonuje karkołomnej próby zbudowania typu narodowego, który jest polski i niepolski, który musi „być wolnym od wad, które nas bytu pozbawiły, posiadać zalety niezbędne do zdobycia należnego nam stanowiska międzynarodowego, a być rdzennie polskim zarazem” (Balicki, 1914, s. 86). Metodą przewyciężenia kryzysu polskiej kultury politycznej: niedowładności społecznej i braku skutecznej polityki polskiej, nie jest anihilacja norm i wartości w niej funkcjonujących, ale reedukacja społeczeństwa polskiego w ich duchu; przypomnienie i wyostrenie zapomnianych elementów składowych polskiej tradycji obywatelskiej, tradycji, którą zasadniczo Balicki akceptuje.

Jakkolwiek zabrzmi to paradoksalnie, do momentu krytyki Polski i Polaków jego myśl jest spójna i konsekwentna. Tak myśli człowiek, którego polskość mierzi i boli. Jednakże podstawą rewizji kultury politycznej czyni na powrót etos romantyczno-patriotyczny, wskazując jako wzór obywatelskiej postawy walkę Kościuszki. Wniosek ten czyni plastyczną krytykę polskiej sfery publicznej i polskiego charakteru narodowego w warstwie deskryptywnej jednym z najcenniejszych zagadnień w jego politycznym dorobku pisarskim. Gdybyśmy

jednak chcieli wyjść poza warstwę opisową, kluczem do zrozumienia wewnętrznego charakteru tej krytyki jest etyka idei – propozycja zmiany, modyfikacji polskości, która ostatecznie odwołuje się do rudymentów polskiej kultury politycznej ukształtowanych w okresie I Rzeczypospolitej i czasie zaborów.

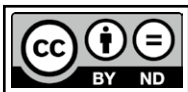
Krytyka wzorców kultury społeczeństwa polskiego, „Polski Mickiewicza”, została przyjęta nieprzychylnie niemal we wszystkich środowiskach intelektualnych poza środowiskiem postępowym, które Nikodem Bończa-Tomaszewski nazywa „antysystemowym” (narodowcy, socjaliści, pozytywiści) (Bończa-Tomaszewski, 2001, s. 28-33). Wyprowadzona przez Balickiego krytyka uniwersalizmu etycznego zakwestionowana została z czasem przez sam ruch narodowy (Dmowski, 1927, s. 13). Jednakże mentalny profil społeczeństwa polskiego; uchwycenie determinantów „duszy polskiej”, takich jak myślenie „anty” i patrzyenie na rzeczywistość polityczną przez pryzmat symbolicznych gestów, nie tyle niezdolność, ile brak zaufania do budowy planowej i konsekwentnej linii polityki polskiej, pozostają aktualnymi zagadnieniami we współczesnym, społecznym dyskursie nad prognozą rozwoju społeczeństwa polskiego.

BIBLIOGRAFIA

- Balicki, Z. (1914). *Egoizm narodowy wobec etyki*. Lwów–Warszawa: nakładem Towarzystwa Wydawniczego we Lwowie.
- Balicki, Z. (2008a). Charaktery a życie polityczne. W: *Zygmunt Balicki. Parlamentaryzm. Wybór pism*. Wstępem i przypisami opatrzył Piotr Koryś. Kraków: Wydawnictwo OMP.
- Balicki, Z. (2008b). Etyka i polityka. W: *Zygmunt Balicki. Parlamentaryzm. Wybór pism*. Wstępem i przypisami opatrzył Piotr Koryś. Kraków: Wydawnictwo OMP.
- Balicki, Z. (2008c). Niepodległość wewnętrzna. W: *Zygmunt Balicki. Parlamentaryzm. Wybór pism*. Wstępem i przypisami opatrzył Piotr Koryś. Kraków: Wydawnictwo OMP.
- Balicki, Z. (2008d). Przeobrażenie metod walki. W: *Zygmunt Balicki. Parlamentaryzm. Wybór pism*. Wstępem i przypisami opatrzył Piotr Koryś. Kraków: Wydawnictwo OMP.
- Balicki, Z. (2008e). Przepolitykowanie. W: *Zygmunt Balicki. Parlamentaryzm. Wybór pism*. Wstępem i przypisami opatrzył Piotr Koryś. Kraków: Wydawnictwo OMP.

- Balicki, Z. (2008f). Zawiała linia polityki narodowej. W: *Zygmunt Balicki. Parlamentaryzm. Wybór pism*. Wstępem i przypisami opatrzył Piotr Koryś. Kraków: Wydawnictwo OMP.
- Bończa-Tomaszewski, N. (2001). *Demokratyczna geneza nacjonalizmu. Intelktualne korzenie ruchu narodowo-demokratycznego*. Warszawa: Wydawnictwo S.K. Fronda.
- Dawidowicz, A. (2006). *Zygmunt Balicki (1858-1916). Działacz i teoretyk nacjonalizmu polskiego*. Kraków: Nomos.
- Dmowski, R. (1927). *Kościół, Naród i Państwo*. Warszawa: Nakładem OWP.
- Grott, B. (1995). *Zygmunt Balicki. Ideolog narodowej demokracji*. Kraków: Arcana.
- Kizwalter, T. (2006). Modernizacja z polskiej perspektywy: wiek XIX. W: J. Kloczkowski i M. Szułdrzyński (red.), *Drogi do nowoczesności. Idea modernizacji w polskiej myśli politycznej*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Kurczewska, J. (1975). Dwie postawy wobec kryzysu etosu demokratyczno-patriotycznego: Bolesław Limanowski (1858-1916) i Zygmunt Balicki (1858-1916). *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Politycznej*, t. 21.
- Łuczewski, M. i Sokulski, M. (2013). Trzy patriotyzmy po dekadach. *Horyzonty Polityki*, vol. 4, nr 6.
- Popławski, J.L. (1910). Wielkie i małe idee. W: tegoż, *Pisma polityczne*, t. I z przedmową Z. Wasilewskiego. Kraków-Warszawa: Druk W.L. Anzczyca i Spółki.
- Ziółkowski, J. (1983). Pozytywizm, naród, niepodległość. *Znak*, nr 4-6, 788-791.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>